



Kolejne wydanie BUILDERa zbiega się w czasie z ostatecznym terminem złożenia deklaracji podatkowej obowiązującym w Wielkiej Brytanii. W praktyce wielu z nas prawdopodobnie „poślizgnie” się z dotrzymaniem terminu złożenia tego dokumentu przydatne więc może jeszcze będą informacje dotyczące Self-Assessment w naszym poradniku ABC Budowlanca. Pomocne mogą również okazać się przestrogi kolegów z firmy Freedom Select na str.15. Pamiętajcie - spóźnialskich czekają kary.

Z pewnością zainteresują was także kolejne kosztorysy. Tym razem przedstawiamy kalkulacje na wykonanie elewacji wykonywanej w technologii tynku cienkowarstwowego w systemie dociepleń.

Ta technologia dopiero zdobywa zwolenników w Wielkiej Brytanii. Dotychczas - wystarczy się rozglądać - wszędzie dominuje brickwork. IBB wykonała już jednak ładnych parę realizacji nakłaniając inwestorów do jej zastosowania.

Zachęcamy do kolekcjonowania niektórych kart BUILDERa, w tym również kosztorysów. Przypominamy, że już w marcu planujemy wydać segregator z przegródkami do ich gromadzenia. Zapraszamy także do wersji on-line dostępnej na [www.IBBconstruction.co.uk](http://www.IBBconstruction.co.uk)

Co jeszcze polecamy?

Komentarz Franciszka do zupełnie nie zimowej pogody pisany wierszem. Budowlancom polecamy, pisany prozą - opis technologii murowania blokami betonowymi H+H Celcon, wszystkim natomiast pouczający wywiad z jednym z twórców firmy Venato,

odnoszącej coraz większe sukcesy na rynku brytyjskim.

W tym wydaniu znajdziecie także kolejny odcinek e-powieści.

Już uruchomiliśmy mechanizm głosowania on line.

Dla lubiących prędkość i drogie samochody, na stronie 11 w bloku „Ciekawe miejsca” - opisujemy, gdzie można poczuć to co czuje Robert Kubica, gdy jeździ swoim bolidem.

Cieszy nas fakt, że przybywa nam czytelników i prenumeratorów. Informujemy, że na naszej stronie internetowej [www.IBBconstruction.co.uk](http://www.IBBconstruction.co.uk), jest opcja zapisu na nieodpłatną prenumeratę magazynu.

Redaktor Naczelna  
**Magdalena Ambroży**

#### Pora zimowa

w znakach zodiaku zimę znaczą i do miesięcy zimowych kołaczą: Koziorożec, Wodnik i Ryby wtedy to powinny zamarzać szyby w tym roku jest zupełnie inaczej to jakby dłuższa jesień raczej Koziorożec mający święta w zasobie mrozu i śniegu odpuścić sobie Wodnik na Brytyjskich Wyspach zamiast śniegiem deszczem przyskał zmuszał śniegu na południu szukać i do krajów alpejskich często pukać Ryby to miesiąc luty i dni marcowe może one będą do zimy gotowe przydałyby się chociażby dla dzieci bo do wiosny już czas szybko leci

**Franciszek**

## Wywiad

### Polish Builder rozmawia z Kevin'em Aiston'em

**PB:** Jak wiesz, jesteśmy polskim czasopiśmie ukazującym się w Londynie.

**Kevin:** Znam to miejsce BARDZO dobrze. Jestem wdzięczny polskim budowlancom za początki mojej nauki języka polskiego. Gdy przyjechałem do Polski w roku 1992, musiałem pracować „na czarno”. Zdradzę, że moja pierwsza praca, to praca w branży budowlanej (o ile można powiedzieć, że Mietek, Zbyszek, Gibbon i Benzyna byli „branżą”). Ta praca polegała na okablowaniu salonu samochodowego w Warszawie. Nie znałem polskiego, więc kiedy Mietek był na drabinie i krzyknął, żeby podał mu wiertarkę, patrzyłem na masę narzędzi, nie wiedząc które z nich jest wiertarką i podałem mu... młotek. Ja miałem wtedy duże problemy z językiem polskim, a koledzy z kolei mieli problem z wymawianiem mojego imienia Kevin, więc nazwali mnie: Kefir.

**PB:** Dobrze znasz Londyn?

**Kevin:** Pochodzę z dzielnicy Chelsea i bywam tu dosyć często głównie dlatego, ponieważ mieszkają tu moje dwie córki. Chciałbym w Anglii zagrać kabaret dla Polaków. Zresztą ostatnie miesiące minionego roku to moje występy dla polskiej publiczności

w Niemczech, Francji i Norwegii. Polacy są wszędzie! Uwielbiam w angielskim barze wypić piwo Tyskie. Uważam, że czym innym jest wypić polskie piwo kupione w Anglii, niż specjalnie przywieźć je tutaj z Polski.

**PB:** Jakie są twoje najbliższe plany?

**Kevin:** W Polsce miałem wiele już zajęć: grałem w serialach, kabaretuję,



na dół występuję w programie „Europa da się lubić”, miałem swoją audycję radiową w radiowej Trójce przez trzy

lata, ale są jeszcze rzeczy, które chciałbym robić. Chciałbym dostać telefon od producenta filmu rysunkowego typu „Shrek”, który zaproponuje mi, abym użyczył swego głosu jakiejś postaci filmowej. Chciałbym też choć raz zagrać w filmie pełnometrażowym. Byłaby fajna pamiątka, którą mógłbym pokazać wnukom, gdy dorosną.

**PB:** Co najbardziej podoba ci się w Anglii?

**Kevin:** Polki! Dzięki nim rasa anglosaska pięknieje. Tyle jest teraz małżeństw mieszanych, więc geny polskie powodują, że zmienia się na lepsze uroda typowego obywatela moich Wysp.

Rozmawiał i rysował karykaturę: Szczepan Sadurski.

**Kevin Aiston** urodzony w 1969 roku w Londynie. Najślynniejszy Anglik mieszkający w Polsce, zdobył popularność dzięki cyklicznemu programowi telewizyjnemu „Europa da się lubić”. Kabareciarz, showman, konferansjer, a na co dzień... strażak, a dokładniej: dowódca sekcji jednostki ratowniczo-gaśniczej straży pożarnej w Radzyminie. Obecnie pod Warszawą buduje swój pierwszy dom. Jego strona: [www.kevinaiston.pl](http://www.kevinaiston.pl)